

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Wyspy Jońskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 16. maja. Dnia 15. maja wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 118. Wzajemne oświadczenie między Austryą i Rosyą z 18. kwietnia 1860, względem taxowania tych depešy telegraficznych, które bywają przesyłane między stacyami granicznymi.
- Nr. 119. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 6. maja 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych względem zaprowadzenia pocztowej dopłaty w dalszej komunikacyi.
- Nr. 120. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 7. maja 1860, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, w których jest obowiązującym regulaminu notaryatu z 31. maja 1855, Dzien. ust. p. nr. 94, względem używania notaryuszów za komisarzy sądowych i liczby notaryuszów.
- Nr. 121. Dekret ministerstwa skarbu z 8. maja 1860, względem zniesienia urzędów kontroli i podatku konsumcyjnego w Sauct Johan i Neumarkt w księstwie Salzburgu.
- Nr. 122. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 9. maja 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych względem objaśnienia rozporządzenia z 25. marca 1860, co do przekreślania marków stemplowych.
- Nr. 123. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z 13. maja 1860, prawomocne w całym obrębie państwa z wyjątkiem Lombardo-weneckiego królestwa i Pogranicza wojskowego względem protokółowania firmy, ksiąg handlowych i przemysłowych, prokuracyi i handlowo-sądowej kompetencyi.

Sprawy krajowe.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 18. maja. Podług raportów urzędowych z pierwszej połowy b. m. zgasła już zaraza na folwarkach *Słobódka* w obwodzie czortkowskim, a i w drugim też z miejsc wykazanych jeszcze w ostatnim raporcie, t. j. w *Pieniakach* niepozostała już ani jedna sztuka chorego bydła; zaczem można się spodziewać, że wkrótce będzie już cały nasz okręg administracyjny wolny od zarazy.

(Mianowania. — Rozporządzenie ministra finansów.)

Wiedeń, 16. maja. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 29. kwietnia r. b. nadać najtąskawiej opróżnioną na uniwersytecie krakowskim katedrę fizyologii i mikroskopii, dotychczasowemu suplentowi tej katedry, *Drowi Gustawowi Piotrowskiemu*.

— C. k. ministeryum finansów mianowało kontrolora poczty we Lwowie, *Augustyna Kobsin*, ferwalterem poczty w Krakowie.

— *Gazeta wiedeńska* zawiera następujące rozporządzenie ministerstwa finansów z 6. maja 1860 obowiązujące wszystkie kraje koronne, względem zaprowadzenia poboru dopłaty (*Nachnahme*) pocztowej w obrocie wewnętrznym.

Począwszy z dniem 1. czerwca 1860 mogą być składane w c. k. urzędach pocztowych przesyłki z przekazem (*Post-Nachnahme*) t. j. takie przesyłki, względem których zakład pocztowy podejmuje się ściągnięcia od adresata pewnej oznaczonej kwoty i następnie wypłacenia jej przesyłającemu.

Względem przyjęcia i postępowania z przesyłkami oddanymi z przekazem, wydaje się następujące rozporządzenia:

1) W urzędach pocztowych w Lombardo-weneckim okręgu administracyjnym przyjmowane będą takie przesyłki tylko do miejsc tegoż samego okręgu administracyjnego, a w urzędach pocztowych innych krajów koronnych także do wszystkich miejsc całej monarchyi, z wyjątkiem tylko Lombardo-weneckiego okręgu administracyjnego.

2) Przesyłki z przekazem należy oddawać na poczcie woźowej (*Fahrpost*), i mogą zresztą składać się tak z listów, jak i z pism niemających wartości oznaczonej.

3) Kwota przekazu niemoże u jednej i tej samej przesyłki przenosić pięćdziesięciu złotych wal. austr.

4) Kwotę powinien przesyłający oznaczyć wyraźnie na adresie przesyłki i na liście transportowej (*Frachtbrief*) do niej przynależnej, a to poniżej deklaracyi wartości temi słowy: „Przekaz . . . zł. . . . cent. wal. austr.“ tak cyframi, jak niemniej i literami.

5) Odbierający urzędnik pocztowy ma kwotę przekazu wciągnąć do recepisu na otrzymaną przesyłkę.

6) Za samą przesyłkę pobierane ma być portoryum według jej rodzaju, wartości i wagi, a za uiszczenie przekazu należytość osobna.

Prowizya ta wynosi za przekaz łącznie do 3 zł. wal. austr. pięć centów; za przekaz wyżej 3 do 10 zł. policzyć należy od każdego złotego, lub od części złotego $1\frac{5}{10}$ centów, wyżej 10 zł. od każdego złotego po 1 cencie należytości, a to bez różnicy odległości miejsca, gdzie przesyłkę złożono, od miejsca przeznaczenia. Ułamki centów uważać należy przy poborze za cały cent.

Zestawiona według tego taryfa przychodzi w załączeniu.

7) Należytość uiszczona być ma przy złożeniu przesyłki, lub przekazać ją można na adresata, a to według tego, czyli samą przesyłkę frankowano, lub złożono za późniejszym uiszczeniem portoryum.

8) Przesyłki z przekazem odebrać powinien adresat najdalej w ciągu dni 14 od czasu przybycia ich na miejsce przeznaczenia, a to za opłatą przypadającej kwoty rzeczoney i innych należytości, gdyż w razie przeciwnym zwrócone będą po upływie tego terminu na miejsce, z kąd przesłane zostały, i uważane będą za przesyłki niepodobne do załatwienia.

9) O odebraniu przesyłki ma urząd pocztowy w miejscu przeznaczenia przesłać odwrotne zawiadomienie do tego urzędu pocztowego, gdzie przesyłkę złożono.

Dopiero po otrzymaniu tego zawiadomienia może urząd, któremu przesyłkę złożono, wypłacić kwotę przekazaną.

Wypłata rzeczona nastąpi po uprzednim zawiadomieniu składającego przesyłkę na ręce okaziciela oryginalnego recepisu na otrzymaną przesyłkę z oznaczeniem kwoty przekazanej, a którą to wypłatę ma urząd pocztowy zapisać na odwrotnej stronie recepisu. Oprócz tego ma strona otrzymana wypłatę potwierdzić własnoręcznym podpisem na pocztowym zawiadomieniu odwrotnem (*Nachnahmschein*).

10) Przekazy odbierane być mogą w urzędzie pocztowym, gdzie przesyłkę złożono, tylko w przeciągu sześciu miesięcy od dnia złożenia przesyłki.

Po upływie tego terminu ma opieszali przesyłacz upraszać o wynagrodzenie przekazu u dyrekcji pocztowej, do której odnoszący się urząd pocztowy należy, a wynagrodzenie przyznane będzie tylko w takim razie, jeśli się okaże dowodnie, że kwota przekazana wpłynęła rzeczywiście do kasy pocztowej.

11) C. k. dyrekcye pocztowe mają te postanowienia podać do wiadomości publicznej ogłoszeniem ich w dziennikach krajowych i wywieszeniem obwieszczenia w urzędach pocztowych.

Plener m. p.

Taryfa

należytości za przekazy pocztowe (*Postnachnahmen*).

Kwota dopłaty	Należytość zł. c.	Kwota dopłaty	Należytość zł. c.
do 3 zł.	— 5	wyżej 27 — 28 zł.	— 33
wyżej 3 do 4 zł.	— 6	„ 28 — 29 „	— 34
„ 5 — 6 „	— 8	„ 29 — 30 „	— 35
„ 6 — 7 „	— 11	„ 30 — 31 „	— 36
„ 7 — 8 „	— 12	„ 31 — 32 „	— 37
„ 8 — 9 „	— 14	„ 32 — 33 „	— 38
„ 9 — 10 „	— 15	„ 33 — 34 „	— 39
„ 10 — 11 „	— 16	„ 34 — 35 „	— 40
„ 11 — 12 „	— 17	„ 35 — 36 „	— 41
„ 12 — 13 „	— 18	„ 36 — 37 „	— 42
„ 13 — 14 „	— 19	„ 37 — 38 „	— 43
„ 14 — 15 „	— 20	„ 38 — 39 „	— 44
„ 15 — 16 „	— 21	„ 39 — 40 „	— 45

Kwota dopłaty	Należność	Kwota dopłaty	Należność
	zł. c.		zł. c.
16 — 17	22	40 — 41	46
17 — 18	23	41 — 42	47
18 — 19	24	42 — 43	48
19 — 20	25	43 — 44	49
20 — 21	26	44 — 45	50
21 — 22	27	45 — 46	51
22 — 23	28	46 — 47	52
23 — 24	29	47 — 48	53
24 — 25	30	48 — 49	54
25 — 26	31	49 — 50	55
26 — 27	32		

Ameryka.

(Wiadomości bieżące.)

Korespondent do dziennika *New-York Times* w Washingtonie donosi, że odpowiedź lorda J. Russell na notę sekretarza państwa względem niewolnictwa traktuje kilka punktów prawa międzynarodowego bardzo obszernie, i że ułożona jest w słowach tak przykrych, że mocno p. Cass oburzyła. — Z Nowego Orleanu piszą z 23. kwietnia, że generał kapitan wyspy Kuby wysłał pełnomocnika do Washingtonu dla naradzenia się z posłem hiszpańskim względem paropływu zabranego w Veracruz. Miramon pisał w tej mierze do p. Cass.

Anglia.

(Okolnik do komendantów pułków pieszych. — Książę Walii pułkownikiem honorowym. — Posiedzenia z 11. i z 9. maja.)

Londyn, 13. maja. Generałny adjutant armii, generał J. Yorke Scarlett, wydał z polecenia naczelnego wodza armii angielskiej księcia Cambridge, okolnik do wszystkich komendantów pułków pieszych, udzielając im wiele ważnych instrukcji i przepisów. Ze względu na dzisiejszy wydoskonalony stan broni palnej zaleca okolnik przedewszystkiem przyswajać pułkom pieszym większą lekkość i swobodę w ruchach, i wólczać je do walki nie tylko w ściśnionych szeregach, ale i w bezładnych zastępach. Chodzi głównie o to, aby przyzwyczaić prostego żołnierza do samodzielniego działania i przejąć go większą ufnością w samego siebie.

— *Times* pisze: Upoważnieni jesteśmy donieść, że J. M. książę Walii raczył przyjąć stopień honorowego pułkownika w korpusie strzelców, złożonym z urzędników cywilnych (*Civil Service Rifle Corps*). J. Mość Królowa i książę małżonek uważając korpus z urzędników za korpus wyjątkowy, nie odmówili swego przyzwolenia.

— Na posiedzeniu izby wyższej z dnia 11. maja oświadczył lord Wodehouse na zapytanie lorda Malmesbury, że w samej rzeczy odstąpił rząd angielski państwu Honduras zatokę islandzką (*Bay of Islands*), zabezpieczywszy naprzód dostatecznie widoki angielskich poddanych na wyspach. Zawarty traktat odstąpienia otrzymał już ratyfikację. Traktat z Nikaragwą podpisali obustronnie pełnomocnicy, dotąd jednak nie został jeszcze ratyfikowany. Lord Stratford de Redcliffe przedłożył i poparł petycję wydziału ewangelickiego stowarzyszenia, by podnieść głos za wolnością protestanckiego wyznania w Turcyi. Szanowny lord wysławia dobre zamiary Sultana, mniema jednak, że w obec licznych trudności, z jakimi musi walczyć w swym państwie, nie zaszkodzi z zewnątrz zachęcić i poprzeć jego usiłowania. Lord Wodehouse zgadza się z ogólnymi uwagami mowcy, podnosi jednak, że ostatnimi czasy doszło do Europy więcej skarg na nietolerancję chrześcijan niż muzułmanów w Turcyi. Lord Brougham wyraża się z oburzeniem przeciw niedawnym zajściom w alabastrowym meczecie w Kairze, gdzie podróżni angielscy tak niegodnego doznali postępowania. Lord Wodehouse spodziewa się, że władze egipskie odkryją i ukarzą winnych. Generałny konsul angielski otrzymał zlecenie zapobiedz na przyszłość podobnym scenom.

W izbie niższej zapowiedział p. Stewart, że wniesie jutro interpelację względem zbieranych w Irlandyi składek dla Papieża. Na zapytanie sir Johna Pakingtona o stanie angielskich łodzi kanonierskich, odpowiada lord Clarence Paget, że dwadzieścia i trzy łodzi znajdują się w dobrym stanie, reszta zaś potrzebuje naprawy. Admiralicja zapytała prawników koronnych, do jakiego stopnia można pociągnąć do odpowiedzialności prywatnych przedsiębiorców za niedostateczność w budowie, które niczem nie dadzą się usprawiedliwić. Sir C. Napier domaga się, aby imiona tych ludzi ogłoszono publicznie. Jeden z lordów admiralicji sir Whitbread upewnia, że rząd nie pozwoli uciszyć tej sprawy, jeżeli generałny prokurator uzna za niestosowne wytoczyć śledztwo kryminalne, to będzie mógł parlament utworzyć wydział śledczy. Haliburton zwraca uwagę izby na francuskie fortyfikacje na St. Pierre w odnodze neufundlandzkiej i zapytuje, czy rząd może przedłożyć zdanie prawników koronnych w tym względzie. Lord John Russell nie przyrzeka przedłożyć żądanych papierów, oświadcza jednak, że zdaniem prawników koronnych fortyfikacje te nie sprzeciwiają się traktatom. Na zapytanie p. Edwina James odpowiada lord Russell, że rząd odroczył obrady komitetowe nad bilem reformy do dnia 4. czerwca dla tego jedynie, aby przyspieszyć debaty nad różnymi wnioskami celnymi i akcyzowymi, których odwołka niepokoi kupiectwo. Griffith zapytuje, czy szanowny lord może zapewnić na nowo, że Chablais i Faucigny nie obsadzą wojska francuskie, póki nie rozstrzygnie się kwestya neutralności. Lord John Russell przypomina swe

dawniejsze oświadczenia, że Francya nie chce z góry przyjmować żadnych zobowiązań co do tego punktu, i oczekuje naprzód potwierdzenia traktatu odstąpienia w izbach sardyńskich. Grant Duff zapytuje generalnego fiskusa, czy wpadło mu w oczy doniesienie *Timesa*, że w Londynie zbierają się składki na powstanie sycylijskie, i czy subskrybenci nie narażają się za to na śledztwo sądowe. Mowca sprzyja wyprawie Garibaldeggo, nie pochwała jednak tych jawnych składek, bo nie przyniosą zapewne wielkiej sumy, a przeciwnemu stronnictwu następczą tylko sposobność usprawiedliwić składki na Papieża i werbunki dla neapolitańskiego króla. Fiskus generalny mniema, że tego rodzaju składki nie sprzeciwiają się ani żadnej ustawie krajowej ani żadnej uchwale parlamentu. Jedyną ustawą, jaką możnaby zastosować w podobnych wypadkach, jest wydana za Jerzego III. ustawa *Foreign Entistment Act*, która zabrania tylko dwóch rzeczy: zaciągać żołnierzy i uzbrajać okręta wojenne do obcej służby. O składkach zaś pieniężnych nie zawiera żadnej wzmianki. Danby Seymour zapytuje sekretarza stanu dla spraw indyjskich, czy prawda, że odwołał sir Karola Trevelyan z posady gubernatora Madrasa i czy nie wyda się to niesprawiedliwością w obec wielkich zasług tego męża stanu. Sir Charles Woode odpowiada, że sir Charles Trevelyan w jawnych telegramach i pismach podburzał opinię publiczną w Indjach przeciw finansowemu planom rządu. Uznając zupełnie administracyjne zasługi i prawość prywatnego charakteru byłego gubernatora, nie mógł rząd scierpieć podobnej insubordynacji i musiał odwołać go niezwłocznie. Bright występuje w obronie byłego gubernatora i wysławia jego zasługi i wysokie zdolności administracyjne. Przyznając że postępowanie jego sprzeciwia się pojęciom biurokratycznej subordynacji mniema, że odwołanie jego wypadnie na niekorzyść prowincyi. Kilku innych jeszcze członków odzywało się w tym duchu, poczem zabrał głos lord Palmerston, i starał się usprawiedliwić postanowienie rządu. Jeżeli sir Charles Trevelyan nie zgadzał się z polityką rządu, to mógł wyjawić swe zarzuty w korespondencji do generalnego gubernatora, rady prawodawczej lub sekretarza stanu; wobec zaś jawnego oporu i nieposłuszeństwa nie pozostawał rządowi inny wybór jak odwołać go bezzwłocznie, bo zachowanie się takie naczelnika rządu mogło wywołać najzgubniejsze skutki dla angielskiego panowania w Indjach.

Na posiedzeniu izby niższej z dnia 9. b. m. przyszedł bil względem ulepszenia portów do drugiego odczytu. Poprawkę Lindsay, by odroczyć drugi odczyt na sześć miesięcy, odrzuciła izba większością 99 głosów przeciw 80.

Francya.

(Eskadra średniomorska. — Nowe budowy. — Festyn dzieci żołnierskich. — Alexander Dumas na wyprawie.)

Paryż, 13. maja. *Monitor* floty pisze: „Donoszą nam, że eskadra średniomorska, która w tej chwili stoi u wysp hyeryjskich, powróci wkrótce do Tulonu, z kąd odpłynie znowu w dalszej, nieznaną dotąd misji. Można jednak przypuszczać, że ta eskadra, jeśli nie jest przeznaczona do Sycylii krążyć będzie pewno na wodach lewantyjskich, gdyż w ostatnich czasach objawiała się w Oryencie polityczna i religijna agitacja, która mogłaby wkrótce wywołać interwencyę mocarstw zachodnich.“

— Dnia 8. b. m. zwiędzał Cesarz instytut Mazarina i przyległą bibliotekę tego imienia. Jak donosi *Monitor*, zamierza rząd przebudować ten gmach a sam Cesarz wypracował plan, który wszystkie inne nadesłane przewyższa co do wielkości i trafności założenia. Zdaje się, że w zamiarach Cesarza jest rozszerzyć ulicę Sekwany i prowadzić ją wprost ku rzece, bo tym sposobem stanęłaby bezpośrednio komunikacja między Tuileryami i Luxemburgiem.

— *Monitor* opisuje szczególniejszy festyn, wyprawiony temi dniami w Tuileryach na cześć Cesarzowicza. Cesarzowicz — pisze *Monitor* dosłownie — zapragnął widzieć dzieci żołnierskie (*enfants de troupe*) cesarskiej gwardyi, a Cesarz kazał sprowadzić do Tuileryów wszystkie pułki, co obecnie znajdują się w Paryżu. Dnia 9. b. m. około godziny piątej po południu przybyło 150 chłopców do Tuileryów, przyprowadzili ich marszałek St. Jean d'Angely, generał Mellinet i pułkownicy pierwszej dywizyi pieszej gwardyi. Cesarzowicz stanął sam do szeregu i całe młodociane wojsko defilowało przed Cesarzem. Następnie udali się chłopcy do galeryi muzeum, gdzie stała dla nich przygotowana wieczerza. Siedząc pomiędzy nimi, był Cesarzowicz ciągłym przedmiotem ich uwielbienia, a odwzajemniając się zawołał kilka razy: Niech żyje armia! niech żyją żołnierskie dzieci. Okrzyk ten niespodziewany w ustach tak małego dziecka wywołał ogólną radość. Cesarstwo oboje przewodniczyli temu zaimprovizowanemu towarzystwu.

— Alexandra Dumas ojciec wypłynął dnia 9. maja z Marsylii. Garibaldi zawezwał go telegrafem do Genuy, aby zbierał notatki do dalszego ciągu jego pamiętników.

Włochy.

(Wyprawa Garibaldeggo.)

— Nazywając uczestników Garibalego „spiskowymi“, podnosi *Patrie*, że paropływy towarzystwa Rubattino zaopatrzyły się w żywność, i węgle na cztery miesiące, a zatem musiały naprzód wiedzieć o wszystkim. Spiskowicy przysposobili się na dłuższą walkę, i postanowili utworzyć wyprawę rezerwową. Król Franciszek tymczasem posiada w Sycylii 50.000 żołnierzy, z których część oszańcowała się w obozie pod Messiną i Palermem, i za pośrednictwem

królewskich paropływów w ciągłej z sobą zostaje komunikacji. Jedna eskadra neapolitańska stoi między przylądkiem Bon, wyspą Pantellarią a przylądkiem Serella u południowego cypla Sycylii, druga flotyla utrzymuje komunikację między Neapolem, Messiną i Palermem i strzeże tyrręńskiego morza i kalabryjskich wybrzeży; *Opinion Nationale* podaje niektóre dalsze szczegóły co do wyjazdu ochotników i powiada między innymi, że paropływy *Lombardo i Piemonte*, na których wypłynęli, są to najlepsze okręta towarzystwa Rubattino, poruszają się w sile 500 koni i dotąd pełniły służbę pocztową między Genuą, Sycylią i Tunetem.

— Pod napisem: „Wyprawa Garibaldegowa“ pisze *Patrie*:

„Otrzymaliśmy liczne korespondencje z 10 i 11 b. m., które na wyprawę Garibaldegowa wyraźniej rzucają światło. Dzisiejsza ekspedycja jest tylko wykonaniem dawno ułożonego planu. Powstanie sycylijskie wybuchło nieco za wcześnie. Pierwotny plan zmierział właściwie do tego, by uderzyć jednocześnie na trzy punkta w Abruzzach, Kalabrii i Sycylii i utrudnić w ten sposób obronę. Z Abruzzów miało rozszerzyć się powstanie do państwa Kościelnego. Okolice w Kalabrii podobnie jak w Abruzzach sprzyjają bardzo wojnie podjazdowej. Bezpiecznie wylądować można tylko u wybrzeży adryatyckich, ale żegluga w tych miejscach zanadto trudna.

Dnia 11. b. m. zajmowano się w Genui drugą wyprawą pod dowództwem niejakiego Medici, przyjaciela Garibaldegowa z przedsiębiorczego ducha. Liczba ochotników ma wynosić 6000. Każdy uzbraja się jak może, tak że trudno w tej chwili dostać jeszcze w Genui rewolwera, strzelby, sztyletu lub szabli. Rząd postanowił przeszkodzić na wszelki sposób drugiej wyprawie. Rząd zaś neapolitański, zawiadomiony zdawna o zamiarach Garibaldegowa, przygotował się do najsilniejszego odporu.“

Rosja i Królestwo Polskie.

(Nowiny dworu. — Pojedynki.)

Petersburg, 5. maja Dnia dzisiejszego obchodzą tu rocznicę urodzin Cesarzowej matki, a tydzień ten jak się zaczął, tak się też i kończy uroczystością. Oprócz tego odbyła się już wielka parada majowa, w której cała ludność tutejsza brała udział. Był też na niej obecny i Mehmet-Amin z Kaukazu z całą swoją świtą. Jak dawniej Szamil, tak teraz jest Mehmet-Amin bohaterem dnia. Podczas pożaru, który tego tygodnia wybuchnął, ratowali gorale szczerze i niezmordowanie.

Między baronem Mikołajem Meyendorfen i uczniem Pawłem Demidowem odbył się pojedynek, a jeneralny audytorjat wydał teraz wyrok na nich. Obydwóch pojedynkujących skazał pierwotnie na utratę rangi i szlachectwa, tudzież na prostych żołnierzy, a Muszyn-Puszkina i barona Wolfa jako sekundantów na dwa miesiące aresztu. Wyrok ten zmieniła wyższa instancja później w ten sposób, że pierwszych skazała na dwa miesiące aresztu, a drugim więzienie inkwizycyjne policzyła za karę.

Wyspy Jońskie.

Korfu, 8. maja. Książę Brabantu zawinął dzisiaj do tutejszego portu, zaraz zaś jutro wyjeżdża do Dalmacji.

— Podniesiony projekt drugiego jońskiego banku rozbił się przed czasem.

Turcja.

Smyrna, 4. maja. Na wyspie Kreta panuje spokój zupełnie. Część wojska tureckiego odplynęła napowrót. Nawracania na stronę katolicką nie ustają.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń, 14. maja. Wczorajszy festyn konstytucyjny — zakłócony chwilowo deszczem — był przeważnie wojskowy. Przy tej sposobności występowały po raz pierwszy: nowy pułk Gwidów i pułk huzarów Piacency. Eskadra sardyńska stała 9. pod Cagliari, a później miała odplynąć do Palmas na manewrę.

Medyolan, 14. maja. Gwardya narodowa w Gorli pojmowała w nocy z 10. na 11. b. m. bandę zbójczą złożoną z 8 ludzi. — Dziś odszedł pierwszy pułk grenadyerów do Toskanii; drugi odchodzi jutro; także inne wojska załogowe otrzymały rozkaz, przygotować się do pochodu.

Mnichów, 16. maja. Dzisiejsza *Neue Münchner Ztg.* utrzymuje, że Rosja założyła w Turynie stanowczy protest przeciw wszelkiemu zamachowi na królestwo obojga Sycylii.

Hanower, 16. maja. Przedwczoraj przedłożony został angielsko-hanowerski traktat względem ceł na Elbie z lipca 1844 na dalszych sześć miesięcy.

Wiadomości handlowe.

Stanisławów, 4. maja. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie kwietnia b. r. na targach w obwodzie naszym w przecięciu męc pszenicy po 3 zł. 28 c.; żyta 2 zł. 34 c.; jęczmienia 1 zł. 75 c.; owsa 1 zł. 25 c.; hreczki 2 zł. 63 c.; kukurndzy 2 zł. 31 c.; ziemniaków 87 c.; — cetnar siana kosztował 1 zł. 50 c.; wełny 43 zł. 12 c.; nasienia koniczn 35 zł.; —

sąg drzewa twardego 6 zł. 32 c., miękiego 4 zł. 77 c.; — za funt mięsa wołowego placono 8¼ c. i za mas okowity 45 c. w. austr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. maja.

Hotel rosyjski: PP. Posselt Jul, c. k. podpułkownik, z Drohomyża. — Hr. Stadnicki Jul, z Polski. — Roziński Rem., z Wołynia. — Jaroszyński Piotr, z Rosyi. — Truskolawski Hen., z Jasionowa. — Pazyna Włod., z Martynowa.

Hotel europejski: Miliński Fran., z Helenkowa. — Starzyński Boi., z Derewni. — Traczewski Piotr, z Brzozowa. — Sermak Józef, adwokat krajowy, z Przemysła.

Hotel krakowski: Kasprzycki Jan, c. k. podporucznik, z Czerniowce.

Pod tygrysa: Sokulski Piotr, z Podola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. maja.

PP. Siarczyński Zygm., do Streptowa. — Lityński Mel., do Firlejówki. — Biliński Jan, do Huty obedyńsk. — Kozłowski Wład., do Wiewiórki. — Pawlikowski Emil, do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. i 17. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.67	+ 12 5°	90.6	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.18	+ 14 3°	85.4	połn.-wsch.	burza
10. god. wiecz.	324.61	+ 12 6°	90.6	wschodni	pochmurno

Ilość deszczu 3.45.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.06	+ 11 8°	94.7	południowy sł.	mgła
2. god. po poł.	325.04	+ 16.0°	70.9	połn.-wsch.	pochmurno
10. god. wiecz.	325.13	+ 11 6°	91.8	połud.	pogoda

Po południu burza 5.97.

F E A T U R E.

Dziś na scenie niemieckiej pierwszy występ gościnny pana Karola Treumann w komedjach: „*Domestiken-Streiche*“ i „*Der reisende Student*“ — obie w 1 akcie ze spiewami; między obydwoma sztukami będzie Intermezzo złożone z 3 scen komicznych ze spiewami.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 21. maja: Licytacja na wybudowanie nowego domu karnego dla wojska w Czerniowcach we Lwowie. — Sprzedaż dóbr Średnia wieś w Przemyslu. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Śniatynie. — Sprzedaż realności nr. 685¼ we Lwowie.

Dnia 22. maja: Licytacja na odbudowanie budynku parafialnego w Busku. — Sprzedaż kilku realności włościańskich w Mielnieźnem leżących w Turce. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Tarnopolu.

Dnia 23. maja: Sprzedaż realności nr. 385 w Bohorodczanach. — Sprzedaż realności nr. 266¾ w Stanisławowie.

Dnia 24. maja: Sprzedaż realności nr. 453¼ i 327 et 328¾ we Lwowie.

Dnia: 28. maja. Sprzedaż kilku koni rasowych w Peszcze.

Dnia 29. maja: Sprzedaż realności nr. 375 w Podhajcach. — Licytacja na dostarczenie materiałów dla oddziału wojskowego w Drohobycz we Lwowie. — Sprzedaż realności w Tarnopolu. — Sprzedaż realności nr. 36 w Dragojście w Gurahumara.

Dnia 30. maja: Sprzedaż realności nr. 536 w Czerniowcach.

Dnia 31. maja: Sprzedaż dóbr Szczerowice z przyległościami we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 711¼ we Lwowie. — Licytacja na dostarczenie robót potrzebnych kolo gościńców w obwodzie Sanockim za pomocą ofert w Sanoku.

Kurs lwowski.

Dnia 18. maja.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	24	6	34
Dukat cesarski „ „	6	28	6	38
Półimperyal zł. rosyjski „ „	10	80	11	—
Rubel srebrny rosyjski „ „	2	9	2	12
Talar pruski „ „	1	99	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	84	50	85	50
Galicj. obligacje indemnizacyjne } bez kuponów	70	50	71	50
5% Pożyczka narodowa }	77	20	78	50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. maja.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 25; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicji —; Bukowiny —; Akcje. Banku narodowego sztuka 850.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 181.—; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. Wexlowy. Angsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114.75. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 134 —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.38½, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. maja.

Kurs giełdy wiedeńskiej.		pien. towar.		pien. towar.		pien. towar.	
1. Dług publiczny.							
A. Państwa.							
W austr. wal. po 5%	65.50	66					
Z pożyczki narod. po 5%	79.30	79.40					
Z r. 1851, ser. B. po 5%	97.	98.					
Metaliki po 5%	69.50	69.75					
dtto. „ 4 1/2%	63.	63.25					
dtto. „ 4%	56.	56.50					
dtto. „ 3%	42.	42.50					
dtto. „ 2 1/2%	35.	35.25					
dtto. „ 1%	13.90	14.					
Przez. do wylos. z r. 1839	124.75	125.25					
„ 1854	98.	98.25					
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15.75					
Wylos. obl. dawn. długu państ.							
„ po 5%	67.	68.					
„ 4 1/2%	59.	60.					
„ 4%	54.	55.					
„ 3 1/2%	47.	48.					
„ 3%	60.	61.					
Przez. do los. obl. dawn. długu państ. z proc. w kraju							
„ 2 1/2%	57.	58.					
„ 2 1/4%	51.	52.					
„ 2%	45.	46.					
„ 1 1/2%	39.	40.					
„ 5%	67.	68.					
„ 4 1/2%	59.	60.					
„ 4%	54.	55.					
B. Krajów koronnych							
Nizszej Austrii	93.	93.50					
Węgier	72.25	72.75					
Ban. Tem., Krocacy i Slawonii	70.75	71.50					
Galicyi	71.	71.50					
Bukowiny	70.	70.50					
Siedmiogrodu	70.	70.50					
innych krajów kor.	89.	94.					
Z klauz los. r. 1867							
Lom. wen. poż. z r. 1850	97.50	98.					
Wen. pożyczka z r. 1859	80.25	80.50					
2. Stan oblig. domestykala.							
po 3% za 100 zł.							
„ 2 1/2% za 100 zł.	13.	14.					
„ 2% za 100 zł.							
„ 1 1/2% za 100 zł.							
3. Akcye.							
Banku nar.	260.	261.					
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	187.60	187.80					
Niz.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	570.	572.					
Póln.-kolei po 1000 zł. m. k.	1994.	1996.					
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	270.	271.					
Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. m. k.	188.50	189.					
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	130.50	131.					
Kolei Cisy po 200 zł. m. k.							
po 100 zł. (50%) wpłaty	126.	126.					
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	153.	154.					
Kol. Karola Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 80 zł. (40%)	123.	123.50					
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	24.	26.					
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	55.	60.					
Kolej Budehradzka po 500 zł. m. k.	640.	660.					
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.							
z wpłatą 60 zł. (30%)							
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.		200.					
4. Listy zastawne.							
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5% 100.	161.						
„ 10 „ 5% 96.50	96.75						
los. po 5% 92.25	92.75						
na 12 m. 8%							
przez. do los. za 100 zł. 100.							
Banku narodowego w wal. austr. po 5% 88.25	88.50						
Gal. Tow. kred. po 4% 84.	84.50						
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.							
Kolej Elzbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.	96.50					
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137.	137.50					
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	98.	98.50					
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136.50	137.					
Kol. Gloggn. za 100 zł.	85.	86.					
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.	98.					
Lloyda za 100 zł.	99.	91.					
6. Losy.							
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	103.25	103.50					
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	103.	103.50					
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	125.	126.					
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.25	38.75					
Esterhazego po 40 zł. m. k.							
Salma „ 40 „ „	40.	40.50					
Palfiego „ 40 „ „	37.50	38.					
Clarego „ 40 „ „	37.	37.25					
St. Genois „ 40 „ „	38.	38.50					
Windischgrätza 20 zł. „	23.25	23.75					
Waldsteina 20 „ „	27.25	27.75					
Keglevicha 10 „ „	15.25	15.75					
Weksle.							
(Na 3 miesiące.)							
Amsterdam za 100 zł. hol.	113.60						
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	113.50	113.75					
Berlin za 100 tal.							
Wrocław za 100 tal.							
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	113.75	114.					
Geua za 100 lir. piem.							
Hamburg za 100 M. B.	100.35	100.50					
Lipsk za 100 tal.							
Liwna za 100 lir. tosc.							
London za 10 ft. szt.	132.35	132.35					
Lugdun za 100 fr.							
Medyolan za 100 zł. w. a.							
Marsylia za 100 fr.							
Paryż za 100 fr.							
Praga za 100 zł. w. a.							
Tryest za 100 zł. w. a.							
Wenecya za 100 zł. w. a.							
(31 dni po ukazaniu.)							
Bukareszt za 100 piast. wol.	19.40						
Konstantynopol za 100 piast. tur.							
Dyskonto weks. Bank. nar.							5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.							5%
Kurs złota.							
w przecięciu w w. a.							
Dukaty ces. men.	6 zł. 30 c.						
dtto. pełnej wagi	6 „ 29 1/10 „						
Korona	18 „ 20 „						
Półkorona	„ „						
Napoleonador	„ „						
Rosyjski impery.	„ „						
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.						

KRONIKA.

(Uroczystości koronacyjne w Sztokholmie). Śród świętych i wspaniałych uroczystości odbył się dnia 9go b. m. obrzęd koronacji Króla i Królowej w Sztokholmie. W kilka minut po godzinie 10tej zrana wyruszył orszak koronacyjny z zamku do kościoła. Na czele jechało kilku trabantów na koniach, za nimi postępowali paziowie, heroldy, dwór szwedzki i norweski, różni wyżsi urzędnicy nadworni, sztab wojskowy, norweska deputacya Sihortingu, szwedzkie stany sejmowe, wyżsi urzędnicy sądowi, norweska rada stanu, szwedzka rada stanu i marszałek państwa, za marszałkiem niesli dygnitarze państwa płaszcz królewski i godła królewskiej godności, płaszcz na jedwabnej błękitnej poduszce niosł gubernator Goetheborgu, radca stanu Fahraeus, klucz jenerał Nordin, rajske jabłko namiestnik Sztokholmu hrabia Hamilton, miecz jenerał haron Sprengporten, berło minister spraw zewnętrznych hrabia Manderström, koronę minister sprawiedliwości baron de Gzer; za nimi jechali znowu trabanci, oficerowie sztabowi z dobytym mieczem, wielka straż królewska, złożona z komendantów różnych pułków, szefa wydziału floty w stolicy i kilku urzędników dworskich. Teraz dopiero jechał Król na koniu w książęcym płaszczu i w książęcej koronie, obok szedł norweski minister stanu, u cugli konia dwóch masztalerzów nadwornych po obu stronach, pięciu innych urzędników nadwornych postępowali z tyłu, aby przy zsiadaniu z konia trzymać poły królewskiego płaszcza. Za Królem szli jenerałowie adjutanci, kilku oficerów sztabowych, jenerał Meyer z sztandarem państwa w ręku otoczony gubernatorami prowincyi.

W drugim oddziale orszaku ukazali się książę Oskar i drugi brat królewski książę August, obadwaj konno w koronach i płaszczach królewskich, otoczeni swymi oficerami i swym sztabem przybocznym, w tyle postępowali znowu wielki i wspaniały sztandar, sztandar orderu Serafińskiego w ręku chorążego orderu, za nim szli kawalerowie orderu parami w zupełnych strojach rycerskich, dalej komendorowie i kawalerowie innych orderów, deputowani armii i floty, tudzież różnych klas urzędniczych, towarzystwo akademiczne i naukowe, dowódcy gwardyi mieszczniańskiej itp. Z kolei następnie podchodził nowy oddział orszaku, a w jego gronie znajdowała się Królowa. Na czele tego orszaku szedł nadworny marszałek Królowej z łaską w ręku, za nim jechało dwóch jeźdźców i szereg przepysznych powozów, w których siedziały najcenniejsze damy dworu książęniczki Eugonii, księżniczki Oskarowej i Królowej. W innym rzędzie powozów jechali panowie, wioząc płaszcz, jabłko rajske, koronę i berło Królowej. Za nimi Królowa w starożytnym, całkiem wyzłacanym powozie, który ciągnęło ośm koni a powoził czterech masztalerzy. I Królowa miała na sobie płaszcz i koronę książęcą, około jej powoza szła potrójna straż honorowa z szambelanów, paziów i oficerów z dobytym mieczem. W dwóch innych sześciokonnych powozach jechały księżna Oskarowa i księżniczka Eugenia siostry Króla, obie w koronach i płaszczach książęcych i z odpowiednią świtą. Cały orszak zamykał szereg powozów dam nadwornych i oddział konnej gwardyi.

Śród okrzyków zapala licznie zebranych tłumów ludu kroczyła ta długa procesya zwolna do kościoła. U progu kościoła powitał Królestwo Arcybiskup Upsali, Renterdahl i reszta biskupów państwa w wielkich ornatach, i jednocześnie zagrzębiała muzyka kościelna. Arcybiskup zawołał uroczystym głosem: Błogosławiony niech będzie ten, który przybywa tutaj w imieniu Pana. Połowa dygnitarzy kościelnych udala się następnie na chór, a druga połowa pozostała przy drzwiach powitać Królowę. Król zajął miejsce po prawej stronie ołtarza otoczony tymi, co niesli sztandary i godła monarszych godności. W podobny

sposób usiadła Królowa po lewej stronie ołtarza, poczem ucichła muzyka i Królestwo padli na kolana i odprawili modły wstępne. Arcybiskup tymczasem wstąpił na ambonę i odezwał się z kazaniem na text psal. 28 w. 8 i 9. Po skończonem kazaniu zagrzębiała muzyka, i jednocześnie chór zanęcił kantatę. Na słowa: „Idź więc przyjąć twe brzemieństwo“ przystąpił Król do tronu przed ołtarzem, i zrzucił swój płaszcz i swoją koronę książęcą. Zarzucono zaraz płaszcz królewski na jego plecy, muzyka ucichła; Król ukląkł i kładąc dwa palce na ewangelię ś. Jana roz. 1 zaczął za ministrem sprawiedliwości odmawiać głośno przysięgę królewską. Następnie otworzył Król rękę, a Arcybiskup odmawiając krótką modlitwę namaszczał mu piersi, czoło, skronie i dłonie. A kiedy Arcybiskup dalej odprawiał modły, zaszedł minister sprawiedliwości przy pomocy Arcybiskupa (na znak wspólnego uznania i sankcyi władzy świeckiej i duchownej) koronę na głowę Króla, poczem śród podobnych ceremonii doręczył mu dygnitarze godła królewskiej godności. Król zatrzymał tylko berło w jednej a jabłko w drugiej ręce; miecz zaś wziął napowrót jenerał Sprengporten i wysoko wznosił go w górę. Na dany znak marszałka państwa wystąpili heroldowie na najwyższy stopień tronu i zawołali donośnym głosem: „Oto Karol XIV. ukoronowany Królem Szwecyi, kraju Gotów i przynależnych prowincyi, on a nie żaden inny!“ Po tych słowach podnieśli wszyscy heroldowie w górę swe laski, a śród ogłosu bębnów i kottłów wydało całe zgromadzenie wykrzyk: Niech żyje Karol XIV. Przed kościołem wzniosła się tej samej chwili rakietą i rozległo się 84 strzałów z dwóch bateryi. Śród grzmołu dział odczytywał Arcybiskup błogosławieństwo, a Król powrócił na dawne miejsce.

Ta sama scena powtórzyła się z małemi odmianami u Królowej. Ukoronowaną i namaszczoną ale tylko na czoło i dłoniach, obwołali ją w ten sposób heroldowie Królową: „Oto Wilhelmina Frydryka Alexandra Anna Ludwika ukoronowana Królową Szwedów, Gotów, Wendów, ona a nie żadna inna!“ Poczem obie baterye wydały również po 42 strzałów. Po skończonem koronacji przystąpili bracia królewscy i członkowie rady stanu, i złożywszy przysięgę wierności ucałowali rękę Królowi. Chór odpiewał jeszcze psalm jeden, i cała procesya w tym samym co pierwszej porządku wyruszyła z kościoła do królewskiego zamku. Oboje Królestwo powracali w płaszczach i koronach królewskich i trzymali w ręku berła i jabłka. O godzinie 3ciej stanął cały orszak w zamku. Całej nroczystości sprzyjała jak najpomyślniejsza pogoda.

Dodatek tygodniowy Nr. 20.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1) Bilans galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego za II. półrocze 1859. (Dokończenie).
Wykaz przychodów i wydatków Tow. kred. od r. 1843 po koniec 1859. Wykaz wydanych po koniec II. półrocza 1859 pożyczek i kwot na umorzenie przypadłych.
- 2) Stan szkół, nauk i uczniów w lwowskim okręgu adm. II. Medyczo-chirurgiczny zakład we Lwowie.
- 3) Obrót handlu krajowego w lwowskim okręgu admin w styczniu 1859.
- 4) Starostwo Sanockie. Wypis z metryk koronnych zawierający re wizyę Starostwa Sanockiego w r. 1565 przez Krzysztofa Sokolowskiego, starostę rogozińskiego. Wieś Białobrzegi.